

Miscellanea

Matematyka jest od wielu lat nieszczęśliwą miłością piszącego te słowa. Wpada on co pewien czas w trans namiętnego zakochania się w Tajemniczej Damie. Lgnie do niej, umizga się, marzy o tzw. posięściu jej i rozkoszowaniu się nią, obiecuje sobie po tym romansie stokroć więcej radości i upojeń, niżli ich zaznał ze swoją prawowitą, ale kapryśną kochanką – Poezją. Dama jest niewzruszona i ani na cal nie chce przed nim uchylić rąbka swych szat. Piszący te smutne słowa nie dziwi się jej zbytnio. Odznacza się on zastraszającą, beznadziejną tępotą w tej cudownej dziedzinie nauki. Jedno nie przeczy tu drugiemu: można kobietę bardzo kochać, bardzo jej pragnąć – a nie rozumieć...

Julian Tuwim

Od Redakcji: W materiałach pośmiertnych poety zachował się rękopis początkowego fragmentu felietonu pt. *Nieszczęśliwa miłość*, przygotowywanego dla miesięcznika *Problemy*. Fragment ten odnalazł i uprzejmie nam udostępnił prof. dr hab. Józef Hurwic, pomysłodawca i wieloletni redaktor *Problemów*.

Miscellanea

O ruchu Ziemi

Astronom z astronomem obiad razem jedli
I przy biesiadnym stole spór zawzięty wiedli.
Jeden twierdził, że Ziemia wokół Słońca dąży,
Drugi, że to nie Ziemia, ale Słońce krąży.
Jeden zwał się Kopernik, a drugi Ptolemej...
A spór, co jest ruchome, co zaś nieruchome,
Rozsądził kucharz – żartem. Spytał go gospodarz:
„Znasz bieg planet niebieskich? Jaki dowód podasz,
Kto z nas jest praw?” Na to kucharz: „Kopernik, nie Greczyn.
Wprawdziem na Słońcu nie był, ale kto zaprzeczy,
Tej prawdzie oczywistej, mężowie uczeni,
Że nikt pieca nie kręci dokoła pieczeni”.

Od Redakcji: Jest to kongenialny przekład, dokonany przez Juliana Tuwima, zabawnej fraszki Łomonosowa o tym, jak kuchcik rozstrzygnął spór między Prolemeuszem a Kopernikiem o to, czy Ziemia krąży wokół Słońca, czy na odwrót. Również i ten przekład udostępnił nam prof. dr hab. Józef Hurwic, za co Redakcja składa mu serdeczne podziękowanie.

Miscellanea

Z rozmowy Ewy Nowakowskiej z Henrykiem Pawłowskim, nauczycielem matematyki w IV Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki w Toruniu (*Rozgryźć problem wraz z kanapką*, „Polityka” z 6 lutego 1999 r.):

Nie żałuje Pan czasu [...]?

Nie, ponieważ sam dużo się uczę od zdolnych dzieci. Podczas zabawy z matematyką uczeń staje się dla mnie kolegą po fachu. Uświadomił mi to mój mistrz, u którego terminowałem przez wiele lat – nieżyjący już profesor Leon Jeśmanowicz. Kiedyś byłem w podobnej sytuacji, jak wielu moich obecnych wychowanków. Jako uczeń technikum dojeżdżałem sto kilometrów z małego miasteczka na zajęcia kółka, które on prowadził przy Wydziale Matematyki Uniwersytetu Toruńskiego. Przez dwadzieścia lat przychodziły tam tłumy, a profesor znajdował czas, aby odpowiadać na pytania, chwalić, interesować się prywatnymi kłopotami, samopoczuciem, dojazdami. Był i pozostał moim ideałem, największym ideałem naukowym i etycznym. Sposób, w jaki nas traktował, ukształtował mój stosunek do świata. [...]

Chce Pan pozostać belfrem przez całe życie?

A cóż innego mógłbym robić? Żeby się doktoryzować i myśleć o pracy naukowej, musiałbym być tak zdolny, jak moi uczniowie – i rzucić pracę z nimi. A mnie ona naprawdę sprawia czystą przyjemność! Naśladując – z należytą skromnością – prof. Stefana Banacha, wzorzec osobowy matematyków, chciałbym swoje mistrzostwo wyprowadzać „nie z dzieł, lecz z dokonania uczniów”.

W wydawnictwie Walter de Gruyter ukazała się książka

Number Theory in Progress

Proceedings of the International Conference on Number Theory
organized by the Stefan Banach International Mathematical Center
in Honor of the 60th Birthday of Andrzej Schinzel
Zakopane, Poland, June 30–July 9, 1997

Editors: Kálmán Győry • Henryk Iwaniec • Jerzy Urbanowicz

1999. 24 × 17 cm. XVI, VI, 1185 stron, 2 tomy w sztywnej oprawie
Cena DEM 398.– ISBN 3-11-015715-2

Książka zawiera 71 wybranych i recenzowanych prac pochodzących z Międzynarodowej Konferencji z Teorii Liczb w Zakopanem (30 czerwca–9 lipca 1997 r.). Konferencja została zorganizowana przez Międzynarodowe Centrum Matematyczne im. Stefana Banacha dla uczczenia 60. urodzin profesora Andrzeja Schinzla i obejmowała szeroki zakres jego zainteresowań matematycznych. Uczestniczyło w niej ponad 130 matematyków z całego świata.

Andrzej Schinzel jest znany ze swych wyników w elementarnej, analitycznej i algebraicznej teorii liczb, teorii równań diofantycznych i rozkładalności wielomianów, które ukazały się w blisko 200 pracach. Jest on także od prawie 30 lat redaktorem *Acta Arithmetica* – pierwszego międzynarodowego czasopisma poświęconego wyłącznie teorii liczb.

Prace są umieszczone w dwóch tomach zgodnie z programem konferencji: Problemy Diofantyczne i Wielomiany oraz Elementarna i Analityczna Teoria Liczb.

Pierwszy tom obejmuje równania diofantyczne, aproksymacje diofantyczne, teorię liczb przestępnych i wielomiany. Drugi tom zawiera artykuły o metodach sita, formach automorficznych, operatorach Hecke'go, oszacowaniach sum wykładniczych i sum charakterów, L -funkcjach oraz innych zagadnieniach.

Ten dwutomowy zbiór prac czołowych specjalistów o światowej renomie jest przeglądem stanu badań w wielu kierunkach i na pewno okaże się nieoceniony dla każdego matematyka zajmującego się teorią liczb.

Trzy wybrane zadania z finałów paryskich '99

Linijka z defektem (współczynnik 10 – zadanie dla zawodników od kl. 7 SP do zawodowców)

Maciek mierzy długości trzech boków trójkąta będące liczbami całkowitymi centymetrów i otrzymuje obwód trójkąta równy 15 cm. Nauczyciel zwraca mu uwagę, że wynik jest nieprawidłowy. Maciek tłumaczy się, że nie pomylił się w rachunkach, prawidłowo posłużył się linijką, odmierzał zaczynając od 0 na podziałce linijki. Nagle spostrzega, że linijka ma wadę, gdyż na podziałce zamienione zostały miejscami liczby 4 i 6. Jakie prawidłowe wymiary mają 3 boki trójkąta Maćka?

Mrówki i zegar (współczynnik 13 – zadanie dla zawodników od LO do zawodowców)

Trzy mrówki znajdują się na zegarze, który wskazuje dokładnie godzinę 15-tą. Jedna z nich śpi na środku zegara, a druga na końcu małej wskazówki. Trzecia mrówka, która spała na końcu dużej wskazówki o długości 22 cm, zbudziła się dokładnie o godzinie 15-tej i powędrowała po tej wskazówce ze stałą prędkością w kierunku środka zegara, dokąd dotarła po godzinie. Między godziną 15-tą a 16-tą dokładnie jeden raz te trzy mrówki tworzyły trójkąt równoboczny. Jaka jest długość małej wskazówki zegara?

Tajemniczy kod (współczynnik 16 – zadanie dla studentów i zawodowców)

Do otwarcia pewnego sejfów potrzebna jest znajomość kodu liczbowego, będącego częścią całkowitą poniższej sumy:

$$\frac{1}{\sqrt{1}} + \frac{1}{\sqrt{2}} + \dots + \frac{1}{\sqrt{1003002}}.$$

Podać liczbę umożliwiającą otwarcie sejfów.